

# Program Inwestycje Polskie - pieniądze wydano, a rozwoju nadal nie widać



**Program Inwestycje Polskie nigdy nie był programem rządowym, bo Rada Ministrów go nie przyjmowała. Miał nie wpłynąć na zadłużenie publiczne - zwiększył go. Miał być kołem zamachowym polskiej gospodarki - pieniądze wydano, a rozwoju nadal nie widać.**

*Donald Tusk, październik 2012: "Przygotowaliśmy narzędzie bankowe (wymagające także dodatkowych instrumentów w postaci specjalnej spółki pod program zatytułowany Inwestycje Polskie. (Będziemy musieli precyzyjnie określić obszar, w którym te pieniądze będą mogły pracować. Ale jesteśmy na to przygotowani").*

Raport NIK dowodzi, że było inaczej. Program nie został rzetelnie przygotowany nie określono w nim np. szczegółowych planów i mierników pracy instytucji w nim uczestniczących, nie było spójnego systemu monitoringu i nadzoru. Nad jego realizacją miały czuwać dwa resorty finansów i Skarbu Państwa.

## **Nadzór teoretyczny**

Ministerstwo Finansów miało pilnować tak określono w programie czy Bank Gospodarstwa Krajowego należycie wywiązuje się z nałożonych nań zadań. Tymczasem żadna komórka organizacyjna tego resortu się tym nie zajmowała. Ale jak miała to robić, skoro żadna z nich nie miała nawet treści programu? A przecież prawo daje ministrowi finansów możliwość udzielania Radzie Nadzorczej BGK wiążących zaleceń w zakresie realizacji rządowych programów oraz zadań z wykorzystaniem środków publicznych.

Resort nie wiedział więc (podobnie jak MSP), jak BGK wykorzystał pieniądze ze sprzedaży przekazanych mu nieodpłatnie akcji spółek Skarbu Państwa, czy i w jakim zakresie zostały one przeznaczone na realizację programu. Owszem, minister finansów powoływał członków rady nadzorczej BGK, przedstawiciel resortu był członkiem radu nadzorczej Polskich Inwestycji Rozwojowych (PIR) - spółki powołanej specjalnie do realizacji programu ale nikt ich nie zobowiązał do tego, by regularnie informowali MF, co w tym zakresie się dzieje.

**Ewa Zarzycka**

**fot. M. Żegliński**

**Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (21/2016) - do kupienia również w wersji cyfrowej [TUTAJ](#)**